

REDAKCJA I ADMINISTRACJA BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIUSZKI Nr. 1 Kasa P.K. Gony

Dziennik Białostocki



Prace rządu w okresie „bezejmowym”

Wczoraj po raz pierwszy po przebiegu czteromiesięcznej intensywniejszej pracy parlamentu opuścił gmach przy ul. Wiejskiej...

stanła pełnomocnictw i wydawania na ich podstawie dekretów, stwierdzić należy, że pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości...

Wicepremier Kwiatkowski ob a urządowanie

Wicepremier i minister skarbu kłd. E. Kwiatkowski po chwiloowej niedyspozycji powrócił do zdrowia i wczoraj objął urządowanie.

Frank francuski w niebezpieczeństwie

PARYŻ, 30.3. Ponowne zaobserwowanie się sytuacji walutowej budzi poważne zaniepokojenie w kręgach banków finansowych...

„Journal” twierdzi, iż pogłoska o zakazie wywozu złota jest tylko na wraźniach kompanii za dewaluacji. Kola giełdowe obawiają się, że w związku z obecną sytuacją między narodową ze względu na bezpieczeństwo kraju mogłoby być ogłoszony taki zakaz.

„Warszawa II” dotarła do stratosfery Wybuch wodoru przy lądowaniu Rozmowa z kpt. Burzyńskim

Lomża, 30.3. Kpt. Burzyński wyjął wczoraj w Lomży. Wiesz o tem rozszala się lotem błyskawicy po okolicy i napęła miła radością i dumą serca obywateli tego czystego i miłego miasta.



Kpt. Burzyński (z lewej) pomaga dr. Jodko-Narkiewiczowi przy zakładaniu maski z tlenem

Nietrudno znaleźć ten hotel, jako że jest w tej dzielnicy jedyny. Kpt. Burzyński i dr. Jodko-Narkiewicz mieszkają pod nr. 2 na parterze. — Czy jeszcze śpią? — Chyba nie — mówi portier — bo już tam poszedł pan doktor z opatrunkiem. — Opatrunkiem? — Wpadam, jak burza, do pokoju Burzyńskiego i staje na progu jak wryty. — Pan kapitan ranny? — O! głusztwo — mówi z usmiechem kpt. Burzyński, podczas gdy lekarz bandażuje mu dłoń.

zadwojony z podniebnej podróży. Na podłodze w pokoju lotniskowym słońce opikowane w cymbloje przyrządy i aparaty, na których dotychczasowy jest przebieg lotu i wysokość, do której dotarła Warszawa II. — Nie jest to całe „umebłowienie” naszej gondoli — mówi dr. Narkiewicz. — Butle z tlenem i baterią spuszczaliśmy na spadochronach przed lądowaniem. Kilka już zostało odnalezionych, reszta zapewne odnajdą chłopcy. W każdym razie aparaty pomiarowe mamy wszystkie ze sobą i te pozwolą nam dokładnie ustalić wysokość, do której dotarł nasz balon.

Wizyty Kpt. Burzyński nie ma chwili spokoju. Właśnie przyszedł profesorowie z miejscowych gimnazjów. Młodzież prosi usmiechnię kapitana, aby laskawie ukazał się jej choć na chwilę. Kapitan się z łza. O godz. 11.30 będzie w szkole. — Teraz miły przyjazd wizyty starosty p. Mossoczego. Przychodzą oni jacyś panowie, a wszyscy z gratulacjami. Rozmawiam z kapitanem i dr. Jodko-Narkiewiczem urzywkami, które jednak dają wyobrażenie o całości lotu pełnego emocji i zakończonoego wspaniałym sukcesem.

Rekord pobity! Kpt. Burzyński pobit zapewne wczoraj swój własny rekord. Przed godz. 1-szą rozpoczęło się opuszczenie balonu. Z 10 butli z tlenem zostały trzy, a z 500 kilo balastu tylko 125 kg. — Mogliśmy pozostać dobra godzina na tej wysokości — mówi kapitan Burzyński — ale zanościło się mi to, że nas wiatr rzucił w stronę Litwy. Wolałem lądować w okolicy Lomży, bo wiedziałem gdzie się znajduje. Orientacja przy normalnym bezchmurze pogodzie była łatwa.

98,79 proc. Niemców za Hitlerem

Niesłychany sukces wyborczy

BERLIN, 30.3. Późnym wieczorem ogłoszono urzędowo wyniki wczorajszego plebiscytu w Niemczech. Uprawnionych do głosowania było 45.408.191 głosowało 44.932.038 czyli 98,95 procent. Za listą kanclerza Hitlera opowiedziało się 44.389.146 przeciwko liście kanclerza 512.898 czyli w procentach: za listą — 98,79 proc. — przeciwko — 1,21.

Charakteru narodowego Niemiec, odwołał się do dumy narodowej i do patriotyzmu, zjednał sobie opozycyjne dotąd elementy skrajnie na różniące i militarystyczne, jak również ludność „wywojnicy” prowincji nadreńskich, która, jako katolicka, mogła także niechętnie odnosić się do reżymu narodowo-socjalistycznego.

Najwięcej głosów „przeciw” dały niemieckie prowincje katolickie, jak również Hamburg, miasto portowe, ciężko dotknięte kryzysem, a wreszcie Śląsk. W każdym razie kanclerz odniósł sukces jedyny w swoim rodzaju i prestiż jego w kraju będzie jeszcze większy, niż dotychczas.

Przebieg lotu Dotknął? Bagatela. Kpt. Burzyński skromny, ale e nie potrafi skryć swoją swoją ostoję faktu, że jest pionierem rekordowych lotów na zwykłym średnich rozmiarów balonie. — Jak było teraz? — Stręczyliśmy rozmowę z lotnikiem stylem telegraficznym. Lot odbywał się w nader pomyślnych warunkach atmosferycznych. Wznośnienie się od chwili startu było dość szybkie. Przed włożeniem maski lotniskowych, co nastąpiło na wysokości ponad 3000 metrów, lotnicy posilił się pomarańczami i to było ich całe śniadanie.

40 — 50 stopni mrozu — Zimno było pięknie — do dale dr. Jodko-Narkiewicz. — Nasze kombinacje chroniły nas światła, ale mimo to czuć było mroź który dochodził na tej wysokości chyba do 40 — 50 stopni. No i nieco było cudowne. Wie pan, kolor bardzo ciemnego szafiiru, kołor mojej farbyki. Było to bardzo piękne przy słonecznej pogodzie. Ale udało się kapitanowi lądować — śmieje się dr. Jodko-Narkiewicz. Wiosna gdzie opadliśmy, to jakby piaszczysta wyspa, otoczona wodą i bagami. Gdyby balon przeleżał jeszcze z kilometr dalej, byłoby mi siedzieć na wodzie. — A tak siedzi przy drzewie — dodaje kpt. Burzyński, któremu, jak twierdzi, wybuch wodoru zdecydowanie rany na twarzy od ostatni.

Szybkość ruchów

Gdy w związku z imieniem Naczelnego Wodza, gen. E. Smigłego-Rydzka, prasa przypominała krótki zarys jego dokonanych czynów bohaterstwa, najbardziej uderzył nas tytuł wyobraźni każdego akcja „grupy uderzeniowej” w sierpniu 1. 1920-21.

W wykonaniu genialnego planu Marszałka J. Piłsudskiego „losy wojny, losy N. podległości naszej” — wszystkie ruchy „grupy uderzeniowej”, dowodzonej przez gen. Smigłego-Rydzka. Dowiedzia i jego żołnierze nie zawiedli. Gen. Smigły - Rydzk potrafił wydobyc z swoich żołnierzy odwagę, zaiste, energia. Dywizja przetrwała dowodzone porażki rękami nienowitami dotąd w krótkich wojny szybkość marszu, szybkość, decydująca o zwycięstwie.

Za przelot nad Strasburgiem

gen. Göring ukarał niemieckich lotników karana jako zbrodni zdrajcy stanu. Jak wiadomo, przelot lotników niemieckich nad Strasburgiem wywołał ogromne wzburzenie we Francji, zainicjowane z trudem solennym zapewnieniem władz niemieckich, iż był to akt samowoli ze strony młodych lotników. (Dalsze wiadomości z Berlina na str. 2-iej).

Harrar w płomieniach

LONDYN, 30.3. 30 samolotów włoskich pod osłoną białą dotarł do miasta Harrar. Atak nastąpił zupełnie nieoczekiwanie tuż po godz. 7 rano i trwał 2 godziny. Na miasto rzucono mnóstwo bomb rozrywających i zapalających, które spowodowały olbrzymie spustoszenia. Jak donoszą z Addis Abeby, zupełnym zniszczeniu uległy budynki francuski, misja katolicka i kościo.

300.000 zł. sprzeni-wierzyli dyrektor i kasjerka w Wolsztynie W poniedziałek 30 b. m. rozpoczął się sensacyjny proces o sprzeniewierzenie 300 tysięcy złotych na szkodę dawnej Kasy Chorych w Wolsztynie. Na ławie oskarżonych zasiadli: Józef Maliszewski, b. dyrektor Kasy Chorych oraz główna kasjerka Helena Mańkowska. Po likwidacji Kasy Chorych i stwierdzeniu braków kasowych dyrektora i kasjerki osadzono w areszcie, lecz ze względu na brak do-

wodów i chaos jaki panował w księgach zwolniono ich tymczasowo. Wówczas obok z tupeciem domagali się odszkodowania. Bięgli dr. Luxemburg, po 6-miesięcznych badaniach buchalterskich sprzeni-wierzył, ostatecznie obciążając Maliszewskiego i Mańkowską oraz kilku innych urzędników Kasy Chorych. Proces potrwa 7 dni. Zawezwano 14 świadków oraz biegłych

W Warszawie II, która jest zresztą tylko lekką rozdatą i potem nie uszkodzona, znalazł się w miasteczku Wiza na posterunku policji o 15 km. od miejsca lądowania. Stał tam samochodem balon z wrotem „Svrenty” polejście dziś gofod Legotowa, dokąd również odjechał kpt. Burzyński z p. Jodko-Narkiewiczem, tu dobrze zastawiony wypoczął.

Wybory i po wyborach w Niemczech

BERLIN, 30.3. Wszystkie rodzaje niemieckie powiększyły się do wyboru wyborów. W tym przypadku o wiele podawano raporty z pokładu stowozów „Gira Zepellina”.

Głosowanie na wodzie i w powietrzu

BERLIN, 30.3. — W otępielach w Rzeszy królów zamorskich, głosować nie odbywało się na posiadłości okręgów niemieckich. Nadzany już m. in. wyniki z Meksyku, na pokładzie okrętu niemieckiego „Gieria” przybyło 259 Niemców mieszkalnych stule w Meksyku.

Sprawa zwrotu oszczędności wzb. zabórce rosyjskiej

Posel Sarnecki przedkłada w Sejmie, wysokość zaspisaniem, czy istniała możliwość uzyskania wkładów obywateli polskich w byłych rosyjskich bankach oszczędności.

Zwyczaj cen parcel na wybrzeżu polskiem

Naukowe budowy pierwszego nad otwartym dalszym portu tybańskiego dala się zauważyć znacząca zwyczajna cen parcel budowlanych nietylko w Włdziej Wisł-l-Hallerowa, ale również w Pucku.

Apelacja w procesie o zabójstwo s. p. m. n. Perackiego

Obrońcy oskarżonych w procesie o zabójstwo s. p. ministra Perackiego otrzymali już zawiadomienie z Warszawy, że termin rozprawy apelacyjnej przeciwko Ban-

Apelacja w procesie o zabójstwo s. p. m. n. Perackiego

Obrońcy oskarżonych w procesie o zabójstwo s. p. ministra Perackiego otrzymali już zawiadomienie z Warszawy, że termin rozprawy apelacyjnej przeciwko Ban-

Apel o ramont szosy Kiele-Końskie wysofosował pos. Chyb do m. n. komunikacji

Posel Chyb, rolnik z Kieleckiego, zgłosił do min. komunikacji interpelację w sprawie jaknajwyższego wyremontowania szosy Kiele - Końskie.

Kolejowe P.W. na zjeździe w Warszawie

W Warszawie obradował wczoraj zjazd przewodniczących zarządów okręgowych Kolejowego Przystanków i Linii Wokalskiej. Na zjeździe byli obecni przedstawiciele min. komunikacji i Państw. Urzędu W. P. i P. W.

Trup z poderżnięciem gardłem w lepiance

Zamordowanie bandy kon'okradów
Przed dwoma dniami w Białej Kujawskiej w lepiance w pobliżu orensara prawoosobnego zamienioną strażniczką zamaskowane zwiolki zniszczyli Adam Kowalski.

Skarga na starostę w B goraju

Posel Kondydar, rolnik z zamolickiego, wnosił do m. ministra spraw wewnętrznych interpelację w sprawie nieadekwatnego postępowania starosty bilgorajskiego p. Szalowskiego.

Spór o pamiętniki dzieci

Obrońca skłonił zastawiał się trybunałowi, czy zamierzano korzystać z pamiętników, postawionych przez dzieci.

Wypadki krakowskie powinny być nauką

Według ostatnich informacji, klasowe zawodowe organizacje robotnicze zamierzają proklamować strajk powstachy.

Związki kombatanckie w sprawie wypadków krakowskich

Przedjdum i zarządy związków kombatanckich zrzeszonych w Federacji (F. O.), uchwały deklaratywnie w sprawie wypadków, jakie się rozegrały w Krakowie w dniu 23 b. m.

Ratujcie mego talafusa! Apel synka Hauptmanna przez radio

Gubernator Hoffmann jest piątym strzeżonym przez policjantów federalnych, 100 zw. gmenów, którzy w liczbie 100 przybyli do Trenton w przedwidywaniu zapowiedzianych przez gangsterów aktów terroru.

Spór o pamiętniki dzieci Grzeszolskich Jeszcze jeden lekarz zeznał o zatrutych tałem

Sędzia Michałski — Czy pani nie miała w tym pamiętniku? Kuzalska: — Wysoki Sądzie, może teraz coś napiszę dla porównania. Sędzia stał przed sądem sęd. Władysław Bugaj, któremu sadzade szereze pisał, odnoszących się do pamiętników dzieci. Świadek stwierdza, że pamiętniki były, jednak nie interesowały się ich treścią.

Do godziny 23 handel w owocarni-ach

Jurowo i Berd, dn. 1 kwietnia, wejdą w życie przepisy o godzinie porze handlu dla części sklepów galezi spożywczych.

Kuzynki sosnowieckich Buga'ów koleo twały fałszywe pięciolotówki

Sędziemu oskarżony Marja Bugajowa na trzy lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw obywatelskich, a bratowa jej Zofja Bugajowa na 2 lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw.

Niemcy nie zrobią „gestu” pojednawczego

BERLIN, 30.3. — Zagadnieniem stałym przedmiotem rozważań w młodych kołach Berlina, jest kwestia nowego gestu pojednawczego, którego domagają się od Niemców w Londynie. Kwestie to poruszył kilkakrotnie w swych przemówieniach zarówno kanclerz Rzeszy, jak i szeregi mówców sowieckiego parlamentu.

Fabryki do nabycia w B. G. K.

Bank Gospodarstwa Krakowskiego prowadzi obecnie rokowania w sprawie sprzedaży kilku poważnych obiektów przemysłowych w ręce prywatne.

Spór o pamiętniki dzieci Grzeszolskich Jeszcze jeden lekarz zeznał o zatrutych tałem

Sędziemu oskarżony Marja Bugajowa na trzy lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw obywatelskich, a bratowa jej Zofja Bugajowa na 2 lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw.

Apel o ramont szosy Kiele-Końskie wysofosował pos. Chyb do m. n. komunikacji

Posel Chyb, rolnik z Kieleckiego, zgłosił do min. komunikacji interpelację w sprawie jaknajwyższego wyremontowania szosy Kiele - Końskie.

Francja stawia pytania Hitlerowi Min. Plandla żąda wyjaśnień

PARYŻ, 30.3. — Minister spraw zagranicznych Plandla wyraził wczoraj zdziwienie, w jakim kierunku odmówił najbardziej aktualne zadanie międzynarodowe.

Związków kombatanckie w sprawie wypadków krakowskich

Przedjdum i zarządy związków kombatanckich zrzeszonych w Federacji (F. O.), uchwały deklaratywnie w sprawie wypadków, jakie się rozegrały w Krakowie w dniu 23 b. m.

Niemcy nie zrobią „gestu” pojednawczego

BERLIN, 30.3. — Zagadnieniem stałym przedmiotem rozważań w młodych kołach Berlina, jest kwestia nowego gestu pojednawczego, którego domagają się od Niemców w Londynie.

Spór o pamiętniki dzieci Grzeszolskich Jeszcze jeden lekarz zeznał o zatrutych tałem

Sędziemu oskarżony Marja Bugajowa na trzy lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw obywatelskich, a bratowa jej Zofja Bugajowa na 2 lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw.

Do godziny 23 handel w owocarni-ach

Jurowo i Berd, dn. 1 kwietnia, wejdą w życie przepisy o godzinie porze handlu dla części sklepów galezi spożywczych.

Kuzynki sosnowieckich Buga'ów koleo twały fałszywe pięciolotówki

Sędziemu oskarżony Marja Bugajowa na trzy lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw obywatelskich, a bratowa jej Zofja Bugajowa na 2 lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw.

Apel o ramont szosy Kiele-Końskie wysofosował pos. Chyb do m. n. komunikacji

Posel Chyb, rolnik z Kieleckiego, zgłosił do min. komunikacji interpelację w sprawie jaknajwyższego wyremontowania szosy Kiele - Końskie.

Skarga na starostę w B goraju

Posel Kondydar, rolnik z zamolickiego, wnosił do m. ministra spraw wewnętrznych interpelację w sprawie nieadekwatnego postępowania starosty bilgorajskiego p. Szalowskiego.

Spór o pamiętniki dzieci

Obrońca skłonił zastawiał się trybunałowi, czy zamierzano korzystać z pamiętników, postawionych przez dzieci.

Do godziny 23 handel w owocarni-ach

Jurowo i Berd, dn. 1 kwietnia, wejdą w życie przepisy o godzinie porze handlu dla części sklepów galezi spożywczych.

Kuzynki sosnowieckich Buga'ów koleo twały fałszywe pięciolotówki

Sędziemu oskarżony Marja Bugajowa na trzy lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw obywatelskich, a bratowa jej Zofja Bugajowa na 2 lata więzienia i 15 lat pozbawienia praw.

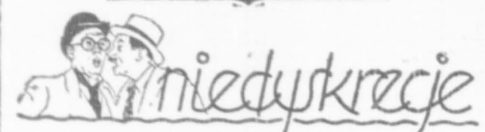
Za ocean — na dorobek
Zwierzzenia naszych emigrantów

— Jakaś to, mój Boże, bieda w naszej Polsce, że już nawet te garstki chłubiaków wykarmić nie potrafi — użala się nad emigrantem...

A czemuż wy gospodryli te balce ze sobą wieziecie? — A bo mój miś, że tam wszystko jak z kamienia. Ziemia jest, tusta podobno i rodząna...

na, musi wieść ze sobą conajmniej 1.500 psów, czyli 2.500 zł. A że wiecie ze sobą balę i wiadro kwaszonej kapusty, to dlatego,

że chłop szanuje wszelkie dobro. Za ocean wędrują może przysłał bogaci ludzie. (C.d.a.)



niedyskrecje
Premjer Gömbös i jego „dobrze urodzeni” wrogowie



Encyklopedia węgierska głosi, że obecny premier Weiser, a Juliusz Gömbös von Jákli, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny drobno-szlacheckiej i tylko jego matka była Niemką sędmierniczką.

Natomiast polityczny niedowidz stał się „dobry” tegoż zycia, krótko po wojnie, wędrował ojcem obecnego premiera, a zwycięzca szkoły powszechnej, zaś się Knöfler i dobiegł p. Juliusza, pragnąc podnieść się karierze wojskowej w armii austro-węgierskiej, przeobraził się w Gömbösa, co zresztą poszło tu tem łatwiej, że węgierski Gömbös znaczy to samo co Knöfler, co odpowiadałoby polskiemu nazwisku: Urzkoński.

Zwolennicy tej wersji powołują się na przedmowyjący ich zdaniem argument, że p. Gömbös stronił od narodowego Tokala, a przepadał za piwem. Jakkolwiek jednak wyglądało drzewo genealogiczne obecnego premiera węgierskiego, faktem jest, że czuło się on stropotoczony Madziarom, Cwigłojcy — nacjonalistą madziar skim.

Po wojnie brał żywy udział w walce z komunistycznym rządem spółki Bela Kun - Karolyi, a od 1923 stol na czele z zw. węgierskiej partii niezawisłości narodowej, partii — mówię nawiasem — wybitnie antysemitki, głoszącej hasło obrony rasy.

Antysemityzm p. Gömbösa osłabi jednak w ostatnich czasach, co stolicy Węgier dało okazję do rozmaitych dywagacji na temat czysto-osobistych jego zainteresowań. Zdaje się jednak, że istonia tego przyczyną była wzięcie p. Gömbösa do rządu hr. Bethlena w charakterze ministra honowdów, czyli obrony krajowej.

Warszawskie migawki sądowe
Ciasne kamasze
Straszliwa siła sugestii

Pan Eugeniusz Królik, towarzyszył sztuki murarskiej, rok rocznie tradycyjnym zwyczajem sprząta sobie na Wielkanoc nowe kamasze. A że wiadoma jest rzecza, iż nowy kamasz, zanim ułoży się na nodze, gniecie i cisnie ją bez miłosierdzia, pan Królik załatwia ten sprawunek na parę tygodni przed świętami, by przez ten czas przyswoić nogę do nowego lokalu.

— W jaki sposób przed nieszczęściem? — A w taki, że skoro jeżeli butów do Wielkanocy nie rozchodzą może być krewa... Jesteś dajmy na to w pierwsze święto na przyjeździe u teścia... Nierozchodzone kamasze pieką cie jak wielkie nieszczęście. Teś, czyli tyż inszy jakiś krewny z życzeniami do ciebie podchodzi i uraża cie w podbiecie... co ty robisz? Z bólu w mordę światłozną znieważasz, tak? Dłudaś danie na podłogę rozpuszczasz i sam dostajesz taki okład od rodziny, że najgarniej do Zielonych Świątek w szpitalu leżysz. Mam rację?

— Wisz, Józiu, lubie czuć nowy kamasz na nodze, ale te cholery są ciut - ciut za ciasne. Co rusze małem palcem, wszystkie związdy w oczach mnie się pokazują. — To nie ruszaj, Geniuś, na co ci to? Wypocznij, mamy czas, żebyśmy, wyptamy, a potem pójdzim nogi przyzwyczaić.

— Masz, Józiu! Chodźmy! W ten sposób dwał wędrowcy różnym wieczorem dotarli do Alaj Ujazdowskich, gdzie pan Eugeniusz opadł na ławkę i oświadczył, że dalej nie pójdzie. Wówczas przyjaciel zlitował się nad nim i do zwoił mu na chwilę zdjąć straszliwe buty, które postawiono obok przy ławce.

Jak się przedziwisz z Muranowa na Puławskie, muszą się dranie kamasze ułożyć, jak rekawiczki. Pan Eugeniusz zastanowił się do rady przyjaciela, starając się nie wykonywać najmniejszego nawet ruchu zbolalimi kończynami. Po pokrępieniu się dwiema butelkami wyborowej, przyjaciele wyszli na ulicę.

Po półgodzinnym odczynnku wędrowcy ruszyli dalej. Po przybyciu do domu p. Królik z jakby rzucił się na łóżko, błagając żonę, by copredziej zdjęła mu z nóg skórzane kałdany. Małżonka popatrzyła na p. Eugeniusza złowrogo i krzyknęła: — Co ci zdaje, moczomord, kiedys ty w samych skarpetkach przyszedł? Gdzieś buty przegazował?

I tu się dopiero zaczęło dla właściciela nowych butów prawdziwie piekło. Każdy krok kosztował go ogrom cierpienia. Sycząc z bólu, pan Eugeniusz mówił co chwila do kolegi: — Józiu, wsiądźmy w dorożkę, ja już nie mogę... — Wykluczone... Ja się na te cholery kamasze wsiądłem! My ich dzisiaj musim rozchodzić! Co jest do wielkiej mały, żeby galanteria meska człowiekiem o wolnej nieprzemysłowej duszy rzucać chcie! Nie tak będzie jak obawiał chęć, tylko jak my mamy życzenie.

— Istotnie, był w samych tylko skarpetkach, a mimo to buty postawione przy ławce w Alejach Ujazdowskich, plekły go straszliwie. Taka to jest siła sugestii! Poszukiwaliśmy, wszczęta w Alejach przez zaalarmowaną policję, nie daly rezultatu! Ktoby coś wiedział o butach p. Królika, zechce dać znać do redakcji. Zatrzymamy przedmiotu nie radzimy, bo jeśli pan Królik pozna na kim swoje obuwie, będzie nieprzyjemność.

— A ja się nie zgadzam... przyjaciel przed nieszczęściem ratować muszę... WIECH.

Nowy Matuzalem turecki

Po zgonie najstarszego człowieka na świecie Aga Zoga, wydawało się, że nikt już nie zdoła pobić ustalonego przezeń rekordu długowieczności. Tymczasem, pewien dziennikarz turecki, wynalazł w miejscowości Karabey nowego Matuzalema, któremu wprawdzie dziś brak jeszcze 10 lat do wieku osiągniętego przez jego poprzednika, który jednak, jak podkreśla dziennikarz, mimo swych 137 lat, cieszy się doskonałym zdrowiem i rokuje sobie

conajmniej jeszcze 80 lat życia. Różnica między Aga Zogą i Alim Szefekiem jest ta, że wiek Aga Zoga był niejednokrotnie podawany w wamiłowości, podczas gdy jego następcą może się wykazać dokumentami, z których wynika niezłębnie, że urodził się w 1799 roku. Z 17 dzieł Szefeka żyje obecnie jeszcze 11. — Najmłodszy syn nosi do stołna siwą brodę.

Piszę do redakcji



sławy o ochronie lokatorów o moralizującym mieszkaniostwie w ten sposób, że wykorzystuje się z mocy samego prawa eksminacje z lokali, jedno i dwupokojowych, jeżeli eksminacja została orzeczona z przyczyn niezapłaconych komorniczo.

Bezprawne postępowanie pp. komorników przy eksminacjach

Szanowny Panie Redaktorze! Pragnąłbym zadać uwagę odpowiednim władzom na bezprawne postępowanie pp. komorników przy wykonywaniu eksminacji, które z dniem 1 grudnia w. r. są wstrzymane z mocy samego prawa.

Z powiększonym wyłączeniem, że postępowanie komorników, wykonywujących eksminacje z lokali małych, w starych domach, jest niezgodne z przepisami w stawia i okólnikiem min. sprawiedliwości. Ponadto postępowanie to jest w wysokim stopniu krzywdzące dla zamieszkańców lokatorów, którym przysługuje za przynależnym, powodując się głębią troska o dach nad głową dla ludzi najbardziej dotkniętych skutkami kryzysu.

KAROL NORDEN
TWARZE POD SZMINKA

II część powieści
MAJESTATOWI GWIAZDY
Rytia Valdi, z nuda hrabina Rótycka, smutno była porzuciła scenę po stracie głosu i powołano.

wiek, świetłość cery. Gdyby tylko przestała farbować włosy na żółto — mogłaby reprezentować z powodzeniem typ pięknej starszki. Rytia doznała do przekonania, że „mamuńcia” nadaje się wielce na stałą towarzyszkę. To będzie bardzo w dobrym guście, jeżeli hrabina Rótycka nie zamieszka sama, ale z taką, bądź co bądź poważną opiekunką.

— Dalej spokój, mamuńciu, z twoimi gronościami! — Słowo honoru daję ci, że to prawdziwie królewskie gronościami! Gotowa jestem odstąpić je za bezcen, porostu za psie pieniądze! — Nie! Kochanie, „tresowanych” gronościami nie weźmie, ale za kupię ci ładną kurteczkę z żrebaków! — Pił żrebaki! — skrzywiła się Woiska — cóż to za futro! — Bardzo ci będzie do twarzy... I kupię ci jeszcze kapeluszy, torebki, buciuki! — Tylko torebka musi być ze świnińskiej skóry moja Rytio... To bardzo sztywne i praktyczne... Jeżeli nie chcesz zronostawiać, to chyba kupisz wachlarz za strach piersi! — Z jedyną pozostałym wyskubanym piórem i polamaną raczką... Nie kupię!... Natomiast zabieram cie ze sobą do mego nowego mieszkania w Alei Róż!... Będzie tam miła śliczna, jasny pokój i wszelkie wygodzi, a nie taka ciemna nora jak tutaj! — Rytia odrzuwała wdzięczność dla Woiskiej za to udzielenie przytulku w najcięższej chwili! Przecież zdębyła „mamuńcia” — po ucieczce Zarkowskiego i eksminacji z hotelu — znalazłaby się bez dachu, stałaby się bezdomna, zmuszona szukać schronienia w jakimś domu noclegowym... Okropność! — A przemyt stara pomimo wszystkich swoich fochów, krywdów, nansuznych min i wiecznych niefortunnnych handlowych transakcyj, przedstawiała się bardzo „reorentacyjnie”, nawet wręcz dekoracyjnie, zwłaszcza gdy była dobrze ubrana. Miała w rękach i zachowaniu sporo dystynkcji, a w postarzałej twarzy zachowała owaśne ślady dawnej nieposłędnej urody. Regularność rysów i zadziwiająca, jak na ten

rymerykańskich jemu zawdzięcza swoją karierę... Rytia słuchala z ogromnym zainteresowaniem. — W mózgu jej poczynają się kotłować mnóstwo przypuszczeń i nadziei. — Kiedy pani hrabina sprowadzi rzeczy? Rytia uświadomiła sobie, że posiadane obecnie podniezione walizki nie przedstawiały się odpowiednio dla bogatej hrabiny. Trzeba kupić piękny kufer angielski i nowa, wielka walizka i elegancki neseser. Udać się po rzeczy, Rytia powiedziała: — Przyjdźta tu moje toalety z magazynu „Madame Ewa”. Załobne stroje, bo jak pani widzi, jestem w żałobie... Po mojej nadroższej teściowej hrabini Magdalenie Rótyckiej i wuju księciu Swirzelelli. — O! moje najładniejsze współzyciowice! Węc pani hrabina w podwójnej żałobie... — Tak jest... I dlatego... Czy w pensjonacie jest rajd? — Jest, pani hrabino. — O! O!... proszę bardzo, że kiedy ja będę w domu, ahy do mego pokoju nie dochodziły dźwięki żadnej muzyki tanecznej. Rozumie pani, że w takiej żałobie... — Dobrze, pani hrabino! — Ten starannie podkręszany nastrój „nieułożonego żalu” nie przeszkodził jednak Rytie Valdi — zawiść najbliższej niedzieli już w noweli, bardzo efektywnie toalecie żałobnej — na wyszcigach. Zabrała ze sobą „mamuńcia” Woiska — bardzo dystyngowane wylądająca w ciemnofioletowym kostiumie i srebrnym, puszystym lisie na ramionach. Woiska wielce interesowała się totalizatorami. — Wiesz, Rytko, postawie na „Rexa”... To „pewnik”. Ja znam się na koniach, miałam przeczcie! stajnie wyszcigowa... — Czyżby? — śmiała się Rytia. — Mówię ci, że miałam... Potem wszystkie bolszewicy zrabowali... Pożyczy mi, Rytko dwadzieścia złotych... Zwroćcie ci wieczorem... — Dam ci dziesięć, mamuńciu. Wystarczy na przeżranie... — Jakaś ty skąpa, Rytio!... I nie mów w ten sposób!... „Pecha” mi przyniesiesz! — Gromadka elegancko ubranych mężczyzn, rozmawiając i śmiejąc się złośnie, przegladala czerwone programy wyszcigowe i przez lornetki obserwowała na zmianę — konie i kobiety. — Patrzeć! Józia Kowalska ze swoim amantem... Bajkowo wygląda w tym kostiumie z niebieskimi listami. Mogłaby go wrzeszcze zmienić! — Kostium? — Nie! Amanta! — Nie! Nie!... Facet ma „forse” i wpływy... — Jąbym sam reflektował na nią... Losoś nie ko-

bieta!... — Dajno spokój, Moryś. Już tam twoja mała z baletu narzeka, że nie może doprosić się, abyś jej kupił guzika paletki z kretoń. Papa przykrócił mocno guziki! — Powtarzacie nonsensowne plotki!... — O! jest Koryngowa, Coraz ładniejsza... Ta do wzięcia, bo jej małż wnioś o rozwód... — Dłaczegoż to?... — Nie podobał mu się ubiór głowy, jaki mu sprawiła... — To to dopiero teraz spozstrzegł się... Przyczepił się do biednego Wołcica, a z Railem Rótyckim chodzili pod rękę i o! „bruderszajki”... — Raill!... O! idzie Raill!... Musi oblać swoją schedę! — Raill!... Jak się masz Raill!... — wołał radośnie Moryś Ribenszajn i przyjacielsko wachlował w powietrzu reką. — Rótycki odpowiadał na to podpowrośnię bardzo chłodnym ukłonem i nie zbliżył się wcale do grupy niedawnych kompanów. — A temu co się stało? Co on za miny stroi? Nie wita się nawet z nami!... — Widocznie miliony wujcia uderzyły mu na mózg i pan hrabia Rótycki nie chce się już z nami poufać!... — powiedział Janek Kiernski syn bogatego właściciela sklepu z konfekcją meska. — A to dureau!... Zapomniał widocznie ile mi jest wniem!... — A nojemu ojcu... — A czort z nim tango tańcowa!... Obiedzimy się bez niego!... — No myślc!... — Udawali, że im na Rótyckim bynajmniej nie zależy, ale w istocie byli mocno podirytowani tem lekceważeniem z jego strony. Tymczasem Raill, spojawszy swego kuzyna Jasię Teczyskiego, siedzi z nim dalej wzdłuż toru. Jasię uważa na temat „Jaworytów” i ewentualnych „Jaksów”.

— Nie witasz się z tymi chłopakami? — zapytał Teczyski, który jeszcze nie odziedziczył majątku. — Nie mam ochoty... — odrzucił niedbale Raill. — Sta zanadto hałaśliwi! Wiesz, stawiam na „Świ-stuna”! — Nie mam należytego treningu... — Wierze w niego... To szlachetna krew... U. c. n.

Z posiedzenia Rady Miejskiej

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w obecności 35 radnych. Po odczytaniu przez p. Prezydenta porządku dziennego, radny Serwatko (Str. Nar.) stwierdził, że w porządku dziennym brak punktu: odpowiedź na wnioski i dezeratery radnych a m. in. odpowiedź na wnioski o zniesieniu uboju rytualnego.

Na oświadczenie p. Serwatki dał p. prezydent wyjaśnienie, że po przyjęciu przez Sejm i Senat ustawy o uboju, sprawę tę zdejść z porządku dziennego, jako że samorząd nie może popierać uchwał parlamentu. Zresztą zdanie sprawy uboju z porządku dziennego nastąpiło z polecenia władz nadzorczych.

Radny Tilleman (Kolo Żyd.) poruszył wystąpienie radnego Boguskiego przeciw żydom na poprzednim posiedzeniu Rady Miejskiej, że sama sprawa omawiana r. Goldman (Bund). Po krótkiej replice r. Boguskiego p. prezydent zaproponował przyjęcie regulaminu wzorem roku ubiegłego, aby ograniczyć czas przemówień w sprawie budżetu. Na ten temat rozwinęła się dyskusja, poczem na wniosek r. mec. Reinbarda (l-ka) przyjęto ograniczenie pierwszych przemówień do 10 m., drugich — do 5 m. i przystąpiono do rozpatrzenia budżetu.

P. nac. Gołębiowski odczytał poszczególne pozycje dochodów, które Rada przyjęła

Wiosenne porządki

Do dnia 4 kwietnia — jak już donosiliśmy — wszyscy właściciele nieruchomości obowiązani są przeprowadzić gruntowne oczyszczenie swych dziedzińców. Należy wywieść śmieci, opróżnić jamy kloaczne, wybielić klatki schodowe, sienie i wejścia do sułeryn, zremontować ustępy, śmietniki, ścieki i rynsztoki. Jak się dowiadujemy, dn. 4 kwietnia z ramienia Starostwa Grodzkiego pod przewodnictwem lekarza grodzkiego dr. A. Zablockiego w grusza na miasto 4 komisje sanitarno-porządkowe celnie sprawdzania wyników wydanego zarządzenia.

Kwesta niedzielna

W ubiegłą niedzielę odbyła się kwesta uliczna na rzecz najuboższych, zorganizowana przez Stow. Pań Mił. św. Wincentego à Paulo, która dała ogólnego przychodu — zł. 189.09.

MODERN
Dziś! Pocz. 6, 8 i 10¹⁵ po raz ostatni

Aby udostępnić wszystkim cbejzenie wspaniałego filmu CENY TYLKO DZIŚ OD **25** GR.

CZAROWNICA
WŁADCZYNI MIŁOŚCI

Niesamowite, grozę budzące arcydzieło
Fantastyczna treść
Zdumiewające dekoracje

ŚMIECH TO ZDROWIE! Najweselejszy AKTOR ŚWIATA ŚMIECH TO MŁODOŚĆ!

HAROLD LLOYD
we wspaniałej, wszechświatowej sławy komedji p. l.

„MLECZNA DROGA”
Reprezentacyjne Kino stolicy „ŚWIATOWID”, które wyświetla obecnie ten film, jest dosłownie obłożone przez tłumy publiczności.

Jednocześnie z Warszawą, Londynem, Paryżem, Wiedniem i Brukselą wyświetlać będzie ten film już od JUTRA

Kino „MODERN”

Z Komitetu Okr. P. C. K.

W gmachu Sądu Okręgowego pod przewodnictwem p. prezesa J. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie komitetu okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża, na które przybyli prezes i delegaci poszczególnych oddziałów. W obradach brał również udział dyrektor biura zarządkowego p. Rutkowski. Sprawa

Zw. Młodej Wsi do P. Wojewody

Uczestnicy powiatowego kursu dla przodowników „Związku Młodej Wsi” nadesłali do P. Wojewody pismo następującej treści:

„Uczestnicy kursu składają Ci, Panie Wojewodo, wyrazy czci i uznania za sycierą i życzliwą opiekę nad młodzieżą wiejską. Zapewniamy Ci dostojny Gospodziru naszego województwa, że w pracy nad budową silnego Państwa nie ustaniemy. Wies

Ze Zw. oficerów rezerwy

Roczne zebranie Kola Oficerów Rez. zagalął prezes pułk. Genusz. Na przewodniczącego powołano p. dr. Rutawicza, poczem nastąpiły sprawozdania. Ustępujemy zarządowi zebra-

Strajk robotników tartacznych

Strajk robotników tartacznych w Nuretu trwa nadal. Postawia strajkujących jest dotychczas solidarna i stanowcza. Robotnicy nie mają zamiaru odstąpić od swoich postulatów. Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach wydała zarządzenie zaniechania sprzedaży drewna oraz zaprzestania przez kierownictwo tartaku wszelkich czynności, które mogłyby być powodem do wystąpienia robotniczego.

Egzamin rabina

W Urzędzie Wojewódzkim przed komisją, złożoną z zastępcy nacelnika wydz. społ. p. E. Krakowiaka, pp. przewodniczącego oraz z pp. dr. Kikiewiczą i dr. Rozemną na jako członków, złożył egzamin z języka polskiego z wynikiem dobrym Ajzyk Grajewski, rabin z Narewki (pow. bielski).

Kurs informacyjny P.W.K.

Organizacja Przysp. Wojsk. Kobiet do obrony kraju zakończyła kurs informacyjny P.W.K. Następnym kursu przygotowania do obrony kraju odbędzie się po świętach Wielkanocnych.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

W Hainówce, podczas próby sprawności transportów trocin w zakładach drzewnych, słusarz Edward Byłski obsługujący jedną z transportów, stracił orawę rękę, wyrwaną w ramieniu i doznał zgniecenia klatki piersiowej. Poszkodowanego w stanie bardzo ciężkim odstawiono do szpitala pow. w Bielsku.

Występ Izzy Kremer

Przypominamy, że dzisiaj w teatrze „Pałac” o godz. 8.30 odbędzie się występ doskonałej piosenkiarki Izzy Kremer.

Cherować się powrochem użasniam. naturalne

WINA KRYMSKIE I KAUKASKIE

stłowe: BIAŁE I CZERWONE, oraz deserowe: SŁODKIE I PÓLSŁODKIE

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach!

Popierajcie P. B. K.

Na święta Wielkiejnocy poleca w różnych gatunkach: jajka, zajęta, kurczak i baranki czekoladowe, jak również bombonierki — i to oraz duży wybór nowości czekoladowych o mianowicie: karmelków czekoladowych, pralinek, czekoladek z andrutami, cukiet pomarszczonych, procukowników — jak zawsze — z najlepszych i pierwszorzędnych surowców

Znana od 1905 roku w twórcnia cukierska

„Wiedeński” Ch. Sofer i Syn
w Białymstoku, ul. Sosnowa 3
obok cerkwi, tel. 10.

„ŚWIAT” Dziś wielki podwójny program

Grota cudów

„Lourdes” „Legion Ulicy”

Film polski

W rol. Zosia Mirska, Stefan Rogulski, Tadej Fijewski

Szary człowiek w obliczu cudu! Film mówiony po polsku

Pocz. 5, 7, 9 Uwaga! Tylko trzy dni! Ceny od 54 gr. dla młodz. 40 gr.

Posiedzenie Rady Powiatowej

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady Powiatowej. Porządek dzienny m. in. zawiera sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu za rok 1934/35 ogólnie zar. 1935/36 sprawozdanie komisji rewizyjnej, uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1936/37 i powzięcie uchwał finansowych do budżetu, sprawę niektórych zmian w budżecie 1935/36, rozbudowę nieruchomości przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 46, sprawę budowy szpichara elewatora zbożowego w Monkach i omówienie programu robót drogowych oraz ich finansowanie.

Ciekawa jest historia nieruchomości przy ul. Piłsudskiego 46, który obecnie wydział powiatowy. Ten dom murowany należał przed laty do powiatowej organizacji szlacheckiej. Po odzyskaniu niepodległości administracji nad nim objął Zarząd Miejski, urządzając tam powszechną szkołę publiczną. Przed kilkoma laty prokurator generalna wystąpiła przeciwko Zarządowi Miejskiemu na drogę sądową o przyznanie prawa własności do tego budynku. Wyroki sądowe wypadły na korzyść skarbu państwa, wobec czego z początkiem roku szkolnego budynek ten miał być opróżniony. Tymczasem do tego domu rościł sobie równocześnie pretensje biurości wydział powiatowy, jako że ten budynek należał w swoim czasie do powiatowej organizacji szlacheckiej. Zabieg wydziału dały wynik pozytywny i wkrót-

Wiśniewscy utonęli

W związku z wzmianką pt. „Przypadek czy zbrodnia?” zamieszczoną 22.III b. m. donosimy, że śledztwo wykazało iż utonięcie braci Władysława i Konstantego Wiśniewskich w jeziorze koło Złoczewa Szlacheckiego (pow. mak. ostrowski) nastąpiło wskutek nieszcześliwego wypadku. Łódź dziurawa napeliła się wodą, wobec czego obaj rybacy wyskoczyli z niej w miejscu, gdzie jezioro było głębokie na przeszło 2 m. Nie umieli pływać — utonęli.

Podziękowanie

Rada Okręgowa w Białymstoku przy Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczyposp. Polskiej, wyraża podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Akademii Spółdzielczej. Przed wszystkim z wdzięcznością do p. dyr. Zarębnie za bezinteresowne udzielenie sali, p. dyr. W Kwapińskiemu za życzenie kotar do dekoracji, p. Prezydenta J. Nowakowskiemu za użyczenie kwiatów do Miejskich Zakł. Ogrodniczych, p. M. Gofawskiemu, oraz Paniom i Panom, biorącym udział w części koncertowej, pp. Fr. Decównie, St. Pielickiej, Mirnowanie, M. Piotrowskiemu, E. Szatonowi, J. Szererowi, Strzebiickiemu, Z. Kisielewskiemu, Skipterowowi — zespolo! Stow. „Harmonia” oraz chorowii kościelnemu pod dyr. p. Matulewicza. 352

Bandyci w czerwonych maskach

Na drodze pod wsią Mieliszkowce (pow. sokólski) 3-ej bandyci w czerwonych maskach napadli na mieszkankę wsi Mieliszkowce, Wł. Kotyńską, której, zatłuszczywszy usta ziemią, zabrali 130 zł. 48 gr., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

Diżurny nocne aptek

Dziś pełnią diżurny apteki: M. Frausztetera, ul. Sienkiewicza 63, Anna Hallajowej, róg Sienkiewicza i Rynku Kościuski

POCZ. 5, 7²⁰, 9⁴⁰ GODZ. **APOLLO**

ZNOW DAJE WSPANIAŁY PRZEBÓJ

DAWID COPPERFIELD

Szczytowo arcydzieło wg powieści Karola Dickensa

Entuzjazm i zachwyty publiczności i prasy:

Dziś w „APOLLO” Wspaniały wzruszający film **Jadwiga SMOSARSKA**

Wszystkie elementy kinowe, doskonale wyżyłone **Dziś w „APOLLO” Juljus OSTERWA**

Dziś w „APOLLO” Film wzruszający, doskonale skonstruowany **MARJA MALICHA**

Jest to najwspanialszy film, jaki widziałem w ostatnim roku **Dziś w „APOLLO” W. TELAKOWSKA**

Dziś w „APO. LO” Film bardzo piękny. Wielkie zwycięstwo sztuki **JAN PARANDOWSKI**

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Białymstoku **poszukuje lokalu** o ogólnej powierzchni do 500—530 metrów kwadratowych, możliwie w śródmieściu. Pożądany korytarzowy rozkład pokoi. Zgłoszenia do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w godzinach: od 8ej do 15ej.

Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią do wynajęcia, Stoleczna 17. **Papierzajcio P. B. K.**

PRZYCHODNIE dla chorób: ucha, gardła i nosa, chirurgicznych, ortopedycznych (złamania, wycięcia i stopy), oczu, jamy ustnej (dentystyka) i innych czynne codziennie od 9—7 wiecz. **w lecznicy Sienkiewicza 3**, Zastrzyki na miejscu. tel. 1-38. **Wizyty na miasto.**